

Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Holly - 08/22/2012 21:40

Ja jezdze od ubieglego roku i jest podobnie... Male miasteczko... Funkcjonuje pewnie troche na zasadzie dziwaka u tych wszystkich ludzi ktorzy mnie codziennie widuja.... na szczescie mnie to... Pamietam, jak w 1999 roku po raz pierwszy wyjechalem na MTB w pelnym stroju. Bylo podobnie... Teraz juz nikogo nie dziwi kask, a moda na MTB dotarla nawet do lidla, tchibo itd itd ☺

=====

Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: SQU4D4K - 08/23/2012 10:54

Ze mną jest podobnie. Jeżdżę głównie pod Łodzią, bo w samym mieście nie zaryzykowałbym jazdy na innych nartorolkach niż uniwersalne z hamulcem. Parę razy zdarzyło mi się dojechać do pracy, ale rower w mieście chyba się jednak bardziej sprawdza. A w okolicy gdzie jeżdżę, już się chyba wszyscy do mnie przyzwyczaili. Nawet nawiązałem parę znajomości z rowerzystami, których jeździ tam bardzo dużo. Spotykamy się na trasie i wymieniamy po parę zdań. Oczywiście z tymi, którzy są w stanie mnie dogonić. ☺

=====

Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Alicja - 08/25/2012 19:25

gromal napisał(a):

Z racji, że pochodzę z małego miasta, jestem obiektem zainteresowań rowerzystów, spacerowiczów i kierowców, którzy niejednokrotnie obdarzają mnie uśmiechem... tylko nie wiem czy to nie przypadkiem uśmiech mówiący typu "WTF" ☺

Zazwyczaj ludzie reagują zaciekawieniem, czasem pytają jak się to coś na nogach nazywa ☺

Jedną z mniej miłych reakcji, których doświadczyłam było bezczelne zrobienie mi zdjęcia komórką.

=====

Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: greger - 08/25/2012 20:34

Posiadam inne doświadczenie związane z nowinkami na wsi , więc jestem uodporniony 🙄

Posiadam latawiec taki 9,5 m więc ...teściowa od roku jest skreślona z listy domowników 🐱

A przygoda z rolkami zaczęła się spotkaniem kolegów z klasy pod sklepem z piwem 🍺
I przemijającymi gestami w moją stronę.

Robię to co sprawia mi przyjemność i nie zwracam uwagi na opinie innych „autorytetów”

pozdrawiam 🙄

=====

Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: Matek - 08/27/2012 10:18

Tak a propo's reakcji na rolki. Kiedyś jak przejeżdżaliśmy rodzinnie koło grupki naszej szkolnej wspaniałej młodzieży, to usłyszałem taki komentarz, uwaga cytuję "O ku..a ale w ch.j wyje....e rolki!"

I do dzisiaj ciągle się zastanawiam, czy to był komentarz pozytywny czy negatywny? 🙄

Ale z reguły spotykam się z pozytywnym nastawieniem, a wręcz jak teraz byłem nad morzem i przejeżdżałem przez Sarbinowo, to życie w ogródkach piwnych przy drodze zamierało gdy przejeżdżałem obok 🙄

=====

Odp: Jak na Was reaguje otoczenie?

Autor: ladylion - 04/14/2013 20:49

a ja dziś usłyszałam od dzieciaków: "Proszę PANA, a co to jest na czym PAN jeździ?" także sport kojarzony jest na razie głównie z panami 🙄

=====